

Słowo wstępne

Proponując pod rozwagę formułę „romantyzm uniwersytecki” (z nieujawnionym znakiem zapytania) zamierzamy przyrzeć się literaturze romantycznej w kontekście dziewiętnastowiecznej kultury akademickiej, która przybierała nowe kształty po kryzysie z przełomu XVIII/XIX wieku¹. Z kryzysu tego wyłoniły się dwie skrajnie różne koncepcje uniwersytetu czy raczej sensu istnienia i organizacji badań naukowych oraz szkolnictwa wyższego: napoleońska i humboldtowska². Pierwsza, mimo wprowadzenia nazwy Uniwersytet Cesarski, oznaczała w gruncie rzeczy likwidację uniwersytetu i zastąpienie go osobnymi, sprofilowanymi zawodowo *grandes écoles*³. Druga, powstająca w reakcji na politykę napoleońską oraz klęskę Prus⁴, przynosiła jego odnowę i adaptację do potrzeb państwa narodowego. Pierwsza sprzyjała specjalizacji oraz separacji poszczególnych dziedzin nauki, w drugiej podtrzymywano zintegrowaną wiedzę ogólną, w której istotna rola przypadła humanistyce. W myśl pierwszej wykształcenie służyło przygotowaniu studentów do wykonywania zawodu, w świetle drugiej chodziło o kształtowanie oso-

¹ Björn Wittrock pisze o trzech fazach przeobrażeń uniwersytetu jako instytucji. Pierwsza przypada właśnie na przełom XVIII i XIX w. B. Wittrock, *Nowoczesny uniwersytet w perspektywie historycznej, rozważania o trzech transformacjach*, „Nauka” 2014, nr 1.

² Dziejom uniwersytetu w Europie poświęcono czterotomowe dzieło: *A History of the University in Europe*, Cambridge 1992–2011, t. 1–4. Trzeci tom obejmuje historię XIX-wieczną oraz część XX-wiecznej (do 1945 r.)

³ K. Bartnicka, *Uniwersytety europejskie na przełomie XVIII i XIX wieku*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 2015, nr 1, s. 20–24.

⁴ Dramatyczne okoliczności, w których narodziła się idea Uniwersytetu Berlińskiego przypominał Rudolf Virchow w przemowie z 3 VIII 1893 r., R. Virchow, *Założenie Uniwersytetu Berlińskiego i przejście z okresu filozoficznego do okresu nauk przyrodniczych*, przeł. T. Nowocien, „Pomeranian Journal of Life Sciences” 2015, t. 61, nr 1.

bowości, rozbudzanie zamiłowania do badań i dociekań naukowych (idea *Bildung*). Na uczelni pierwszego typu wykładowcy przekazywali swoją wiedzę studentom w postaci gotowego produktu, druga miała być miejscem, gdzie nauczyciele akademicy wespół z uczniami poszukują rozwiązania problemów natury poznawczej. Obydwa modele okazały się zarówno ekspansywne, jak i nieomal po dziś dzień żywotne⁵.

Obierając za punkt wyjścia namysł nad ideą nowoczesnego uniwersytetu i jej rozmaitymi realizacjami w świecie dziewiętnastowiecznym⁶, pragniemy spojrzeć na romantyzm polski/polskojęzyczny w kontekście innych „romantyzmów” narodowych – jako na kulturę intelektualną w istotny sposób współtworzoną przez środowiska akademickie w wielu miastach Europy. Terminem „romantyzm” – dodajmy – posługujemy się bez szczególnej precyzji, czyli tak jak na ogół jest stosowany.

W polskich syntezach historycznoliterackich odnoszących się do pierwszej połowy XIX wieku pojawiają się informacje o uniwersytetach na dawnych ziemiach polskich i uczelniach zagranicznych, ale zwykle podawane są w porządku czystej faktografii, najczęściej wśród danych biograficznych. Jako miejsce studiowania polskich twórców romantycznych przewijają się wiele miast: Wilno, Warszawa, Lwów, Kraków, Wrocław, Królewiec, Dorpat, Petersburg, Kijów, Moskwa, Berlin, Wiedeń, Czerniowce, Paryż... Spośród nich jedynie Wilno osadziło się mocniej wśród wyobrażeń dotyczących polskiego romantyzmu⁷. Niewątpliwie należałoby rów-

⁵ Karol Sauerland dowodził, że humboldtowski model uniwersytetu bynajmniej się nie zdezaktualizował, K. Sauerland, *Idea uniwersytetu: aktualność tradycji Humboldta?*, przeł. J. Spychalska-Stasiak, „Przegląd Pedagogiczny” 2008, nr 1. Pytanie o przyszłość humboldtowskiej tradycji zadawała też Ilona Zakowicz, *Idea uniwersytetu Wilhelma von Humboldta: kontynuacja czy zmierzch?* „Ogrody Nauk i Sztuk” 2012, nr 2. O „amerykanizacji” uniwersytetu, oznaczającej likwidację modelu niemieckiego, wspólnotowego, na rzecz korporacyjnego, pisał pod koniec XX w. Bill Readings. Przekład polski jego książki nosi tytuł *Uniwersytet w ruinie*, przeł. S. Stecko, Warszawa 2017.

⁶ O misji uniwersytetu niemieckiego (humboldtowskiego) Readings pisał: „Pod szyldem kultury uniwersytet został obarczony podwójnym zadaniem: prowadzenia badań i nauczania, czyli, odpowiednio, wytwarzania i wpajania narodowej samowiedzy. Tym samym stał się instytucją zobowiązaną do stania na straży duchowego życia obywateli w racjonalnym państwie, instytucją łączącą etniczną tradycję z państwową racjonalnością. Innymi słowy, Uniwersytet zostaje tu określony jako organ, który nadaje sens wspólnemu życiu zbiorowości, a zarazem chroni jej tradycje i nie dopuszcza do powtórzenia się krwawych i destrukcyjnych wydarzeń rewolucji francuskiej. Jest to, jak będę się starał dowieść, zasadnicza rola przypisywana nowoczesnemu Uniwersytetowi aż po dziś dzień”. Tamże, s. 33.

⁷ Trudna do przecenienia jest praca historyka Daniela Beauvois *Szkolnictwo polskie na ziemiach litewsko-ruskich* (1991), która zresztą długo przebijała się do druku. Wznowiona została pod bardziej adekwatnym do zawartości tytułem: *Wilno – polska stolica kulturalna zaboru rosyjskiego 1803–1832*, Wrocław 2010.

niez innym ośrodkiem akademickim poświęcić więcej uwagi. Uniwersytety, przez które przeszli polscy pisarze, były instytucjami działającymi w ramach rozmaitych porządków państwowo-prawnych, współtworzącymi rozmaite krajobrazy miejskie, generującymi specyficzne środowiska wśród innych miejskich środowisk, instytucjami o długich tradycjach bądź całkiem nowymi ośrodkami akademickimi.

Uniwersytet Berliński, założony w 1809 roku, zajął miejsce w samym centrum procesów narodotwórczych i tożsamościowych w podzielonych Niemczech. Miał współtworzyć aparat państwowy Prus i obsługiwać ich polityczne aspiracje. A inne uczelnie? Nim upowszechnił się model zaprojektowany dla Uniwersytetu Berlińskiego, oferta była z pewnością mocno zróżnicowana. Wytwarzanie wiedzy nie odbywało się wedle jednolitego systemu reguł.

Uniwersytet Berliński traktuje się jako wyjątkowe dzieło „niemieckich idealistów”. Bill Readings ich osiągnięcie opisuje tak: „sformułowali oni i upowszechnili pewną teorię wiedzy i jej społecznej roli. Z aporii zawartej w filozofii Kanta wydedukowali nie tylko ideę nowoczesnego Uniwersytetu, ale i narodu niemieckiego”⁸. Krótko mówiąc, wynaleźli nowy model uniwersytetu oraz naród niemiecki, któremu tożsamość nadawała uniwersytecka edukacja.

Trudno też przecenić znaczenie uniwersytetu dla tzw. romantyzmu jeńskiego czy atmosfery nieprawdopodobnie obfitego w studentów Edynburga dla twórczości literackiej na Wyspach Brytyjskich pierwszej połowy XIX wieku⁹. W związku z formułą narodowego uniwersytetu nasuwa się pytanie, co edukacja na uczelniach tego rodzaju dawała przybyszom z innych rejonów świata?

Rozwój polskiej literatury romantycznej ściśle się wiąże z rewitalizacją Uniwersytetu Wileńskiego pod panowaniem Aleksandra I¹⁰ oraz założeniem przez tegoż cara-króla Uniwersytetu Warszawskiego, z wyjazdami Polaków na studia zagraniczne – zwłaszcza do Niemiec, z akademickimi doświadczeniami, studenckimi i profesorskimi, Adama Mickiewicza. Wszak początek romantyzmu można by liczyć od wiersza oznaczonego, jak *Ballady i romanse*, datą 1822 – *Do Joachima Lelewela*, który wprost

⁸ Tamże, s. 107.

⁹ Uniwersytet w Edynburgu opisywał Krystyn Lach Szyrma w relacji ze swojej podróży za Kanał La Manche. Zob. E. Dąbrowicz, *Uniwersytet w mieście i regionie. Dwa przykłady historyczne*, w: *Miejsce i rola uniwersytetu w XXI wieku. Nauka – kultura – wymiar lokalny*, J. Ławski, D. Sołowiej, red., Białystok 2018.

¹⁰ Odnowienie Uniwersytetu w Wilnie nastąpiło w 1803 (funkcjonował odtąd pod nazwą Cesarskiego Uniwersytetu Wileńskiego).

przywoływał moment z życia akademickiego Wilna: powrót na uczelnię uwielbianego przez studentów profesora¹¹. W zestawieniu z wierszem tym *Romantyczność* z zaszyfrowaną w niej filipiką wobec Jana Śniadeckiego, profesora Uniwersytetu Wileńskiego, jego rektora w latach 1807–1815, okazuje się bardziej wymierzona w pychę uczonego, aniżeli w same naukowe „prawdy martwe”. Zmienia się też nasze spojrzenie na *Dziadów* część III, jeśli czytać to dzieło łącznie z materiałami ze śledztwa zgromadzonymi przez Jerzego Borowczyka w książce *Rekonstrukcja procesu filomatów i filaretów 1823–1824* (Poznań 2003). Poeta nie przekazał bowiem czytelnikom walorów intelektualnych linii obrony, jaką przyjęli jego koledzy w zeznaniach składanych przed komisją śledczą. Wyeksponował poczucie krzywdy i wynikające z niej emocjonalne ekscesy. Perspektywa romantyzmu uniwersyteckiego jest niewątpliwie produktywna w odniesieniu do utworów kanonicznych polskiego romantyzmu. A ileż niekanonicznych pozostaje do obejrzenia pod tym kątem!

Książką niniejszą chcemy też podtrzymać zainteresowanie dziewiętnastowiecznym dyskursem naukowym i jego relacjami z literaturą w węższym tego słowa znaczeniu. Tego rodzaju badania od lat bujnie rozwijają się w świecie, u nas również jest to dziedzina z niemałym już dorobkiem, obejmującym wzajemne przenikanie historiografii i twórczości fikcyjnej, zainteresowania przyrodoznawcze romantyków, m.in. „mistycznego” Juliusza Słowackiego czy złożoną materię prelekcji paryskich Adama Mickiewicza¹². Warto pytać o fascynacje naukowe romantyków, o przemiany wynikające z postępującej specjalizacji nauk i sztuk, o relacje między refleksją humanistyczną a naukami przyrodniczymi i ścisłymi, o transfery kulturowe, o poszczególne prelekcje i cykle wykładowe, które wstrząsnęły wówczas umysłami.

¹¹ W podtytule wiersza poeta wskazał na „okoliczność” uniwersytecką, która dała powód do napisania utworu: „z okoliczności rozpoczęcia kursu historii powszechnej w uniwersytecie wileńskim, dnia 9 stycznia 1822 r.” Zarówno o wierszu tym, jak i o wykładzie, który był dla niego inspiracją, pisała obszernie Danuta Zawadzka w książce: *Lelewel i Mickiewicz. Paralela*, Białystok 2013 (rozdz. *Wykład inauguracyjny Joachima Lelewela na Uniwersytecie Wileńskim, styczeń 1822 oraz Z wiersza „Do Joachima Lelewela”*).

¹² W nurcie tym mieszczą się m.in. książka Michała Kuziaka *O prelekcjach paryskich* (Słupsk 2007), wspomniana rozprawa Danuty Zawadzkiej, książka Macieja Junkiarta, *Nowi Grecy. Historyzm polskich romantyków wobec narodzin „Altertumswissenschaft”* (Poznań 2017), artykuły zebrane w tomie *Historie literatury polskiej 1864–1914*, U. Kowalczyk, Ł. Książyk, red. nauk., Warszawa 2017, dorobek naukowy Moniki Bednarczuk: artykuły o ponadnarodowych kontaktach uczonych, wkrótce ukaże się książka *Kulturtransfer in der Provinz: Wilna als Ort deutscher Kultur und Wissenschaft (1803–1832)*, rozprawa doktorska Diany Sanińskiej o liście romantycznym w perspektywie dyskursu medycznego (w druku), rozprawa doktorska Dagmary Nowakowskiej o Indiach romantyków (w druku).

Bierzemy również pod uwagę perspektywę, którą wyznaczają badania dotyczące dziejów inteligencji, środowisk intelektualnych, elit kulturalnych, autorytetów publicznych w XIX wieku. Dopiero kilka lat temu doszły do skutku trzytomowe *Dzieje inteligencji polskiej do roku 1918*¹³. Nie ma co do tego dwóch zdań, że „romantyzm uniwersytecki” nie może się obyć bez uwzględnienia perspektywy socjologicznej i biograficznej odnośnie do środowisk, rodzin, losów indywidualnych. Należałoby prześledzić rolę edukacji uniwersyteckiej w biografjach romantyków, a także ich zawodowe kariery związane ze szkolnictwem wyższym czy też z ruchem intelektualnym okołouniwersyteckim, zbadać więzi zadziergnięte na uniwersytecie, relacje między mistrzami uniwersyteckimi a ich uczniami, napięcia i konflikty między starszym i młodszym pokoleniem uczonych.

Do podjęcia tematu „uniwersyteckiego” skłoniły nas ponadto jubileusze – w 2016 obchodzono hucznie 200-lecie Uniwersytetu Warszawskiego¹⁴, z którym ośrodek białostocki długo był związany jako zamiejscowa filia. Na rok kolejny przypadł jubileusz dalece skromniejszy, ale jakże istotny dla regionu podlaskiego – 20-lecia Uniwersytetu w Białymstoku, w roku 2018 z kolei świętowaliśmy 50-lecie środowiska polonistycznego¹⁵. Układ planet sprawił, że nasze jubileusze odbywały się w cieniu nowej ministerialnej reformy nauki i szkolnictwa wyższego, której założenia nie rokują długiego trwania młodym ośrodkom uniwersyteckim w Polsce. W tym kontekście uznaliśmy, że nie od rzeczy będzie przypomnienie kulturotwórczej roli uniwersytetu w XIX wieku i jego efemeryczności w polskich realiach, niekoniecznie dziewiętnastowiecznych.

Wreszcie o „romantyzmie uniwersyteckim” myślimy jako o kontynuacji tomu *Georomantyzm: literatura – miejsce – środowisko*. Podtytuł tamtej książki moglibyśmy powtórzyć i tym razem. Jak poprzednio interesuje nas romantyzm, który rozgrywa się w określonych miejscach, wydarza w konkretnych okolicznościach geograficzno-historycznych, który wynika z interakcji międzyludzkich. Pytamy o romantyczne idee, ale przypomi-

¹³ M. Janowski, J. Jedlicki, M. Micińska, *Dzieje inteligencji polskiej do roku 1918*, t. 1–3, Warszawa 2008. Cennym przedsięwzięciem w tej dziedzinie jest również praca zbiorowa poświęcona Szkole Głównej (*Szkoła Główna – kręgi wpływów*, U. Kowalczyk, Ł. Książyk, red. nauk., Warszawa 2017; *Szkoła Główna – kręgi wpływów 2*, U. Kowalczyk, Ł. Książyk, red. nauk., Warszawa 2019).

¹⁴ W nieodległym czasie swoje jubileusze świętowało wiele polskich uniwersytetów: w 2014 – Uniwersytet Jagielloński (650-lecie), 50-lecie – Uniwersytet Gdański. W 2018 – Uniwersytet Śląski (50 lat). W 2019 r. 100-lecie obchodził Uniwersytet Poznański, 25 lat – Uniwersytet Opolski, 20 lat Uniwersytet Warmińsko-Mazurski.

¹⁵ Z tych okazji odbyła się w Białymstoku konferencja *Miejsce i rola uniwersytetu w XXI wieku. Nauka – kultura – wymiar lokalny*.

nając, że rodziły się na uniwersytetach, o doświadczenia uniwersyteckie romantyków, studentów i profesorów, o dyfuzję kulturowe odbywające się przez migracje idei i ludzi uniwersytetu.

Naszemu przedsięwzięciu patronuje Alexander von Humboldt (1769–1859), autor *Kosmosu*, uczonego-naturalista (ale też językoznawca) i podróżnik, brat Wilhelma – założyciela Uniwersytetu Berlińskiego, wykładowca geografii na tej uczelni¹⁶. Jego publikacje były w Polsce znane, w oryginale i w przekładzie¹⁷. W 1829 roku Towarzystwo Przyjaciół Nauk uczyniło go swoim członkiem honorowym. Humboldta goszczono w Warszawie (na Uniwersytecie i w TPN) w 1830 roku. Wcześniej, podczas jego podróży po Rosji zetknął się z nim m.in. Tomasz Zan. Patronat Alexandra von Humboldt obraliśmy dlatego, że kiedy odkrywano go na nowo w XXI wieku, m.in. ze względu na jego myśl ekologiczną i krytykę kolonializmu, podkreślano, że był to najbardziej inspirujący intelektualista XIX wieku. Jego osoba i dzieło okazały się twórczym impulsem dla ludzi aktywnych w bardzo różnych dziedzinach: dla polityka, „liberatora” Simona Bolívara, Prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Thomasa Jeffersona, uczonego-biologa Karola Darwina, malarza-pejzażysty Fryderyka Edwina Churcha. Podkreślano poetycką siłę jego języka. Książki sygnowane jego nazwiskiem szybko rozchodziły się wśród czytelników¹⁸.

Polska tradycja romantyczna często bywa oskarżana o to, że przez swój narodowy charakter izoluje nas od Europy i świata, zamyka w problemach, które są dla innych prócz nas niezrozumiałe. Perspektywa, którą nazywamy „romantyzmem uniwersyteckim”, wymaga przekraczania narodowych granic, co nie znaczy wszelako ich lekceważenia.

Prezentowana książka gromadzi artykuły sygnalizujące cztery kręgi problemowe. W pierwszym uniwersytet zostaje pokazany jako miejsce specyficznych dla jego funkcjonowania zdarzeń – wykładów o znaczącym rezonansie społecznym, ale też jako miejsce pamięci czy jako żyjąca tradycja¹⁹. Druga grupa artykułów skupia się wokół dziedzin naukowych,

¹⁶ Polskiemu dzisiejszemu czytelnikowi przybliżono Humboldta przekładem książki Andrei Wulf, *Człowiek, który zrozumiał naturę. Nowy świat Alexandra von Humboldta*, Poznań 2017. W oryginale tytuł wskazuje na interpretację dzieła autora *Kosmosu* w duchu konstruktywistycznym: *The Invention of Nature*.

¹⁷ K. Zielnica, *Alexander von Humboldt in der polnischen Literatur. Bibliographie*, Berlin 1989.

¹⁸ Polski przekład pierwszego tomu *Kosmosu* ukazał się już w 1849 r., w Warszawie (tłumacze: Jan Baranowski, Ludwik Zejszner).

¹⁹ Uniwersytet Wileński zlikwidowany w następstwie powstania listopadowego, stał się obiektem zabiegów mitotwórczych, które później demontował Daniel Beauvois w swojej rozprawie *Szkolnictwo polskie na ziemiach litewsko-ruskich 1803–1832*, t. 1: *Uniwersytet Wileński*, Lublin 1991.

rozwijających się dynamicznie w XIX wieku, co miało wielorakie reperkusje również dla literatury w węższym sensie. Grupa trzecia eksponuje życie studenckie, z akcentem na tradycje burszowskie. W czwartym kręgu problemowym znalazły się kwestie związane z formami dyskursu naukowego: wykładem, zdaniami wartościującymi, biografistyką.

Elżbieta Dąbrowicz
Marcin Lul